


zawór bezpieczeństwa 3/2016

Złodziej 2.0

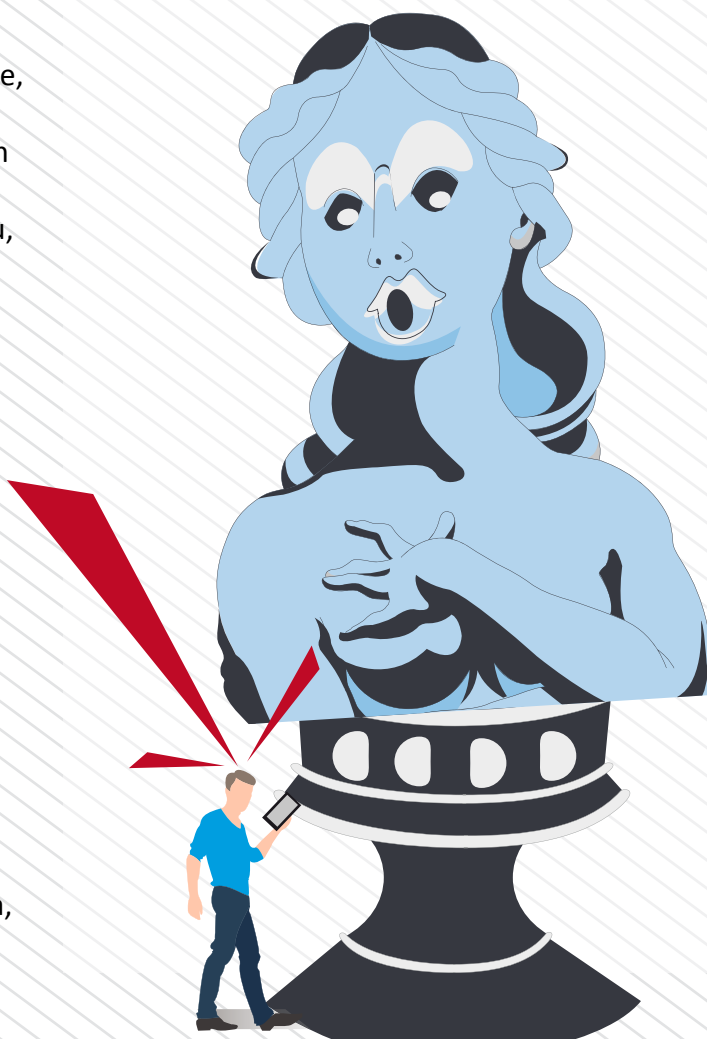
Już niejeden użytkownik przejechał się na Snapchacie – aplikacji pozwalającej na wysyłanie zdjęć oraz krótkich, max. 10 sek. filmów. Inni mogą bowiem przechwycić lub zapisać przesyłane wiadomości – wystarczy zrobić zrzut ekranu.

Długo na reakcję nie musiał czekać 18-latek z Florydy, który wrzucił na Snapchata swoje zdjęcie, na którym figuruje trzymając sporą ilość gotówki. Osobiście w domu odwiedziło go dwóch mężczyzn w maskach i z nożami. Zażądali 280 dolarów, które wcześniej widzieli na snapchatowym zdjęciu, a przy okazji obłowili się w portfel i zegarek Seiko. Niby najlepsze czasy web 2.0 już za nami, ale era Złodziej 2.0 ciągle ma się dobrze. [1] 

ślepo wpatrzeni w swoje komórki. Ze względów bezpieczeństwa zdecydowano się przestawić ją na trawnik. Do operacji potrzebne było wynajęcie specjalnego żurawia. Ten życzliwy, pełen troski gest organizatorów wystawy kosztował setki funtów. Jak zauważył jeden z komentujących nie ma się co dziwić, że ludzie zderzają się z latarniami i wchodzą prosto pod maski samochodów, skoro niektórzy nie są w stanie

Rzeźba ofiarą nierozważnych pieszych

Jednotonowa rzeźba, jedna z wielu ustawionych niedawno wokół katedry w brytyjskim Salisbury w ramach wystawy „Związki”, miała wyjątkowego pecha. Długo nie powstała w miejscu przeznaczenia, szybko musiała zostać przeniesiona, gdyż... systematycznie wpadali na nią SMS-ujący ludzie,



zauważyć przed sobą gigantycznej rzeźby. A wystarczyłoby wprowadzić system, który niczym magnes odpychałby rzeźbę z drogi „nadchodzących” telefonów. [2]

Niebezpieczna praca serwisanta

Mamy kolejny przykład na to jak brak współpracy ze strony komputera, a i w tym przypadku także technika naprawiającego sprzęt, może rozwścieczyć właściciela. Znany lobbysta, dyrektor The Mondello Group i były asystent jednego z senatorów, Joseph N. Mondello, został aresztowany przez policję, gdyż groził serwisantowi bronią. Groził, że zabije serwisanta, jeśli ten nie naprawi jego komputera. Wszystko po tym jak po pierwszych oględzinach sprzętu, technik Della poinformował, że musi wyjść po jedną z części do wymiany.

W porę interweniowała żona Mondello. Serwisant uciekł, policja wysłała na miejsce specjalny oddział SWAT, który unieszkodliwił delikwenta.

I w ten sposób kobieta jednemu mężczyźnie być może uratowała życie, a drugiego „pozbyła się” na lata. Ciekawe czy w punktach serwisowych IT pojawiają się znaczki zakazujące wnoszenia broni? [3]

Znowu zabawka-szpieg

Po „długouchej” Barbie specjaliści ds. bezpieczeństwa odkryli lukę w inteligentnej zabawce Smart Toy Fisher-Price Bear firmy Mattel, która umożliwia hakerom kradzież danych o użytkownikach.

Eksperti przyznają, że luka nie jest bardzo poważna i póki co nie ma dowodów, aby hakerzy ją wykorzystali, jednak bardziej chodzi o pokazanie na jakiego typu zagrożenia mogą być narażeni użytkownicy zabawek typu „smart”. Dla przykładu

cyberprzestępcy mogą wykorzystać informacje o rodzinie do przeprowadzenia ataku phishingowego, który pozwoli im zdobyć poufne informacje, albo po prostu skutecznie posłużyć się imieniem dziecka, które rodzice nierzadko stosują jako hasło.



Chyba czas wrócić do pluszowych misiów, ołowianych żołnierzyków i drewnianych koników na biegunach. Wraz z pojawieniem się na rynku pierwszych multimedialnych nocników wizja przyszłości wydaje się przerażająca.... [4]

Żartownisie nasyłają brygady SWAT

Stany Zjednoczone mają coraz większy problem z falą „swattingu”, czyli przestępstwem polegającym na tym, że „żartownisie” dzwoni na policję i dokonuje zgłoszenia o fałszywym wydarzeniu, np. ataku terrorystycznym czy strzelaninie. W takich sytuacjach na miejsce z reguły wysyłane są specjalne jednostki policji SWAT. Po celebrytach i politykach ofiarami tego typu „żartów” padli też prawnicy pracujący nad nowelizacją prawa dotyczącego „swattingu”. Pewnego niedzielnego wieczoru dom jednej z nich otoczony został przez policyjne radiowozy i policjantów z długą bronią. Zszokowana kobieta dowiedziała się, że komputerowo wygenerowany głos dokonał zgłoszenia o strzelaninie na jej posiadłości.

„Swatting” to nie tylko kłopot dla zdezorientowanych ofiar, ale także ogromny wydatek dla służb państwowych i ryzyko ofiar w miejscu akcji. Dla przykładu, wielu celebrytów ma uzbrojoną

ochronę i w przypadku tak nagłej interwencji policji może dojść do strzelaniny. Wygląda na to, że dopóki Stany Zjednoczone nie uporają się z problemem, za akronimem SWAT - zamiast Special Weapons and Tactics Team – stoi hasło Special Wings and Tricks. [5]

Niepozorny klucz

Ring to inteligentny dzwonek do drzwi, w zasadzie kamera wyposażona w moduł wifi, która komunikuje się z siecią domową, za pośrednictwem aplikacji przekazuje zdalny obraz spod drzwi na ekran telefonu i ma funkcję dwukierunkowej komunikacji. Tyle z funkcji widocznych „gołym” okiem. Tymczasem testy przeprowadzone przez firmę Pen Test Partners

wykryły, że dzięki dzwonkowi osoby niepożądane mogą w łatwy sposób przejąć naszą domową sieć wifi. Potrzebny jest im do tego... zwykły śrubokręt. Odkręcając dzwonek, przy odpowiednich manewrach przy przycisku konfiguracji znajdującym się z tyłu, intruz może pozyskać nazwę sieci bezprzewodowej (SSID) i PSK czyli współdzielony klucz zabezpieczeń.

Pozostaje liczyć na to, że złodzieje postawieni przed wyborem będą bardziej zainteresowani zdobyciem samego urządzenia wartego ponad 200 dolarów niż dostępu do sieci. W końcu na pierwszy rzut oka nie widać, że tak naprawdę ten Ring to - o ironio! - nie bezpieczny dzwonek, ale klucz. Klucz do twoich wirtualnych zasobów. [6]

Kolejne numery można śledzić również na serwisie społecznościowym [LinkedIn](#) 



SCS 2016 IT SECURITY CONFERENCE
 SEPTEMBER 14-15 // WARSAW

CALL FOR SPEAKERS

#SCSconference

www.securitycasestudy.com

CALL FOR SPEAKERS!

Wśród prelegentów na tegorocznej konferencji SCS będziemy gościli Mikko Hypponen z F-Secure oraz Johna Martleya - twórcę słynnego serwisu Shodan.

Prezentacje polskich prezydentów cieszą się bardzo dużą popularnością dlatego – czekamy na zgłoszenia!

www.securitycasestudy.pl/call-for-papers

Biuletyn „Zawór bezpieczeństwa” jest własnością Fundacji Bezpieczna Cyberprzestrzeń. Powielanie treści biuletynu jest dozwolone jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania informacji o źródle pochodzenia kopiowanych treści jak i samego biuletynu.

Fundacja Bezpieczna Cyberprzestrzeń zaangażowana jest w wiele inicjatyw, konferencji, szkoleń i projektów dotyczących tematyki bezpieczeństwa teleinformatycznego. Celem Fundacji jest działanie na rzecz bezpieczeństwa cyberprzestrzeni, w tym na rzecz poprawy bezpieczeństwa w sieci Internet.

www: <https://cybsecurity.org> 

Twitter: @cybsecurity_org

Facebook: <https://www.facebook.com/FundacjaBezpiecznaCyberprzestrzen>

Redakcja: Adrianna Maj, Agnieszka Wrzesień-Gandolfo